



GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3 W LIMANOWEJ

Nie samą szkołą żyje uczeń



Zapomniani bohaterowie

Cheerleaderki i karatecy

Dlaczego warto marzyć?

Człowiek potrzebuje do życia ogrodów i bibliotek

NASZA REDAKCJA

2021/2022



*Redaktor naczelna: Maja Król
Zastępca: Maria Tobiasz*



*Skład komputerowy:
Jakub Golonka
Sulkowski Dawid
Norbert Orzel
Radosław Gawlik
Piotr Sulkowski
Szymon Chudzio*

Drodzy Czytelnicy!

Przed Wami pierwszy tegoroczny numer „Trójki”. Temat tego brzmi: “nie tylko szkoła żyje uczeń”. Piszemy również o naszych marzeniach i rekreacji na świeżym powietrzu. Oczywiście, jak co roku, znajdziecie też dział „Wiadomości i ploteczek”, trochę informacji modowych oraz będziecie mieli okazję dowiedzieć się, co polecamy do przeczytania. Serdecznie zachęcamy do przestudiowania naszej gazetki.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam zadowolenia i satysfakcji z podejmowanych wyzwań.

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie wam spokój, wytchnienie i radość.

Każda chwila świąt Bożego Narodzenia niech żyje własnym pięknem, a Nowy Rok obdaruje Was zdrowiem, pomyślnością i szczęściem.

Najpiękniejszych świąt Bożego Narodzenia!

Redakcja „Trójki”



Grafika: Weronika Pławecka



W TYM NUMERZE:

Wiadomości i ploteczki

.....4 - 13

Przemijamy

Elżbieta Leśniak14

Kącik historyczny

Zapomniani Bohaterowie września 1939 roku
.....15 - 17

Przyroda

„Człowiek potrzebuje do życia ogrodów i bibliotek”18 - 19

Moda

W świecie mody.....20 - 21

Biblioteka

Co słyhać w bibliotece szkolnej.....22

Recenzje

W podróży z...książką?.....23

Sport

Cheerleaderki i karatecy.....24 - 25

Felieton

Dlaczego warto marzyć?.....26

Sztuka

Zabawa z pędzlem. Czy warto?27



"TRÓJKA" - gazetka Szkoły Podstawowej nr 3 w Limanowej redagowana jest przez następujących uczniów:

Redaktor naczelna: Maja Król

Zastępca redaktor naczelnej: Maria Tobiasz

Wiadomości i ploteczki: wiadomości ze strony internetowej szkoły, Lena Marek, Martyna Bugańska, Karolina Ociepka, Nikola Bugajska, Angelika Włodyka

Recenzje i felietony: Maja Król, Milena Joniec

Kącik historyczny: Jakub Wąchała

Kącik mody: Maja Golińska, Eliza Trzópek, Małgorzata Knapik

Fotografia i grafika : Witold Zimowski, Emilia Oleksy, nauczyciele i uczniowie SP nr 3 w Limanowej, grafika udostępniona w Internecie

Kącik sportowy: Julia Kądziołka, Zuzanna Sukiennik

Przyroda: Anna Biedroń, Justyna Ociepka

Grafika; Dawid Sułkowski, Matylda Marańska, Weronika Pławecka, Kamila Szewczyk

Opiekunowie: Czesława Michalik, Stanisław Król, Beata Romaniuk



Rozpoczęcie roku szkolnego

1 września pożegnaliśmy wakacje i powitaliśmy nowy rok szkolny 2021/22. Po dwumiesięcznej przerwie uczniowie i nauczyciele wrócili do swoich obowiązków.

W tym szczególnym dniu w hali sportowej miało miejsce uroczyste ślubowanie pierwszoklasistów, które z powodu pandemii Covid - 19 wyglądało inaczej, niż w poprzednich latach. Z tego względu nie odbyło się tradycyjne pasowanie ołówkiem. Dyrekcja szkoły oraz wychowawcy klas pierwszych oficjalnie przyjęli nowych uczniów.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego rozpoczęła się część artystyczna, przygotowana przez uczniów klas starszych. Dzieciom bardzo podobał się duszek, który zadawał rozmaite pytania.

Ten dzień zakończyły pamiątkowe zdjęcia pierwszoklasistów z nauczycielami.

Pandemia spowodowała, że nie odbyła się akademie dla klas starszych. Podczas spotkania w klasach wychowawcy zapoznali nas z najważniejszymi zasadami dotyczącymi bezpieczeństwa w szkole. Po spotkaniu udaliśmy się do Bazyliki Matki Boskiej Bolesnej na Mszę Św. z okazji rozpoczęcia roku szkolnego.

Mamy nadzieję, że obecna sytuacja epidemiologiczna nie zmusi nas do przejścia na nauczanie zdalne.

*Lena Marek,
Martyna Bugańska*





Zakręcona „Trójka”

Po przerwie, wracamy z akcją zbierania zakrętek.

Dzięki firmie N.O.W.I – Nadzór, Organizacja, Wykonawstwo, Inwestycje przed szkołą zostało umieszczone specjalne serce na zakrętki.

W imieniu całej społeczności szkolnej dziękujemy za wsparcie naszej inicjatywy. Państwa pomoc była dla nas kluczowa. Dziękujemy za okazaną życzliwość i życzymy wielu sukcesów.

Zachęcamy wszystkich do włączenia się w akcję. Aby pomóc, trzeba pamiętać, że każda zakrętka ma znaczenie. Zbierając, pomagamy nie tylko potrzebującym, ale również środowisku naturalnemu.

Pamiętajcie, że dobro zawsze powraca...



Programy profilaktyczne

W naszej szkole 13 września odbyły się zajęcia programu profilaktycznego „Debata”. W spotkaniach wzięli udział uczniowie klas siódmych. Celem programu jest profilaktyka alkoholowa, zapobieganie spożywaniu alkoholu w okresie rozwoju organizmu, uprzedzanie o konsekwencjach takiego postępowania oraz informowanie o skutkach jego nadużywania. Promowana jest abstynencja.

Autorem programu jest procesor Krzysztof Wojcieszek, krajowy specjalista do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych. Zajęcia zostały przeprowadzone przez państwa Urszulę i Grzegorza Tokarczyków z Gaudium Pracowni Profilaktyki. Realizacja programu jest zalecana przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i posiada pozytywną opinię Ośrodka Rozwoju Edukacji.

Młodzież klas siódmych chętnie brała udział w rozmowach dotyczących problemów alkoholowych. Nasi uczniowie wykazali się dużą dojrzałością, odpowiedzialnością i zdolno-

ścią przewidywania konsekwencji podejmowanych przez siebie działań. Mamy nadzieję, że wyposażeni w wiedzę dotyczącą szkód, jakie może wyrządzić alkohol, będą potrafili stanowczo i skutecznie odmówić jego spożycia.

W październiku tego roku w naszej szkole Pani Joanna Kuźnicka prowadziła zajęcia o tematyce przemocy oraz złości i agresji. Podczas zajęć była mowa o tym, jak opanować swoje emocje oraz jak reagować na sytuacje, których nie chcemy w naszym życiu. W spotkaniach wzięli udział uczniowie klas siódmych i ósmych



Bezpieczeństwo w drodze do szkoły

Na początku roku szkolnego dzieci klas najmłodszych poznają drogę do szkoły wraz ze znakami drogowymi i zasadami, które uczą jak należy zachowywać się w pobliżu ulic.

W ramach edukacji w tym kierunku, zaprosiliśmy limanowskich policjantów, którzy spotkali się z uczniami klas pierwszych. Tematem spotkania było przede wszystkim bezpieczeństwo. Funkcjonariusze rozmawiali z uczniami o bezpiecznym poruszaniu się po drogach, a w szczególności omówili zasady bezpiecznej drogi do i ze szkoły. Przypomnieli również o korzyściach noszenia elementów odblaskowych przy ubraniu bądź tornistrze oraz jak należy zachować się, gdy zaczepi nas obca osoba lub zaat-

akuje pies. Dzieci czynnie uczestniczyły w spotkaniu, dzieliły się swoimi spostrzeżeniami i zadawały pytania naszym gościom. Miały też okazję zaprezentowania prawidłowego przechodzenia przez jezdnię przed budynkiem szkoły. Dużą atrakcją dla nich była możliwość obejrzenia wnętrza radiowozu, zaprezentowanie działania sygnałów świetlnych i dźwiękowych pojazdu uprzywilejowanego.

Dzięki takim spotkaniom policjant będzie kojarzył się dzieciom, jako osoba, której nie należy się bać i do której zawsze i w każdej sytuacji można zwrócić się o pomoc.



Limanowski odpust

Wolontariat Wincentyński



Młodzież działająca przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Limanowej w ramach „Wolontariatu Wincentyńskiego” przygotowała plac koronacyjny Parafii do tygodniowego odpustu.

Szkolna pielgrzymka



W środę, 22 września 2021 roku, społeczność Szkoły Podstawowej nr 3 w Limanowej wraz z Dyrekcją i gronem pedagogicznym uczestniczyła w pielgrzymce w ramach Wielkiego Odpustu Maryjnego do Sanktuarium pw. Matki Boskiej Bolesnej w Limanowej. Hasłem tegorocznego odpustu były słowa: „Maryjo, Niewiasto Eucharystii, prowadź nas do Jezusa”

Tradycyjnie, my też poszliśmy do Matki Bożej z różnymi intencjami, które skrywamy w swoich sercach. Mszę św. w intencji naszej szkolnej wspólnoty sprawował ks. Jarosław Gomułka, który w czasie homilii

przypomniawszy zebrał historię Cudownej Piety. W tym roku obchodzimy 55 rocznicę Jej koronacji. Cudowna Figura Maki Boskiej Bolesnej była koronowana dwukrotnie. Pierwszy raz – 55 lat temu – przez ówczesnego metropolitę krakowskiego Karola Wojtyłę. W uroczystościach uczestniczył m.in. biskup tarnowski Jerzy Ablewicz. Kroniki podają, że 11 września 1966 roku do Limanowej przyjechało też około 100 tysięcy wiernych. Korona została jednak skradziona. W 1983 roku Jan Paweł II, który odwiedził Polskę jako papież, po raz kolejny koronował Cudowną Figurę.



Kredkobranie



We wrześniu nasza szkoła włączyła się w ogólnopolską akcję charytatywną „Kredkobranie” zorganizowaną przez Fundację Ignatianum. Inicjatywa polegała na zbiórce przyborów szkolnych oraz materiałów plastycznych. Zebrane pomoce dotarły

już do siedziby Fundacji w Krakowie.

Celem „Kredkobrania” jest pomoc najmłodszemu pokoleniu Polaków mieszkających na Kresach. Zebrane dary trafią do polskich szkół oraz placówek edukacyjnych, w

których uczą się polskie dzieci i młodzież. Celem akcji w naszej szkole było przede wszystkim propagowanie idei wolontariatu i pokazanie, że potrafimy pomagać sobie nawzajem mimo dzielącej nas granicy.

Akcja ma pokazać zamieszkującym poza granicami Rzeczypospolitej polskim dzieciom i młodzieży, że ich przyjaciele z „Macierzy” pamiętają o nich i w miarę swoich możliwości chcą im pomóc. Pokazujemy, że dbamy o naszych Przyjaciół, Ambasadorów polskości na Kresach, przyszłych kustoszy polskich miejsc pamięci za wschodnią granicą – podkreśla Tomasz Konturek, pomysłodawca i koordynator akcji.

Dziękujemy wszystkim hojnym darczyńcom z naszej szkoły za ofiarowane dary, za miły odzew i przychylne nastawienie, za okazane serce i zaangażowanie. Do usłyszenia w następnej edycji.

Szkolny koordynator akcji: Mruk Beata

Zajęcia dotyczące higieny jamy ustnej.

W ramach działań profilaktycznych dla uczniów z klas 1a i 1b odbyły się

zajęcia dotyczące higieny jamy ustnej, które przeprowadziła pielę-



gniarka szkolna, pani Danuta Kita. Dzieci dowiedziały się, jak ogromny wpływ na stan uzębienia ma racjonalne odżywianie i odpowiednia higiena. Na modelu szczęki, pani pielęgniarka zademonstrowała w jaki sposób należy prawidłowo myć zęby. Zwróciła uwagę uczniów na różnorodność past do zębów i najważniejszy składnik, jakim jest fluor. Zachęcała do systematycznej kontroli stanu uzębienia w gabinecie stomatologicznym. Wiele radości sprawiło dzieciom wykonanie własnego modelu szczęki. Uczniowie otrzymali również kalendarzyki, w których będą zaznaczać codzienne mycie zębów, co z pewnością przyczyni się do wyrabiania nawyku dbania o higienę jamy ustnej.

E. Ptaszek

Dzień Edukacji Narodowej

Dobry wychowawca, który nie wtlacza a wyzwala, nie ciągnie a wznosi, nie ugniata a kształtuje, nie dyktuje a uczy, nie żąda a zapytuje - przeżyje wraz z dziećmi wiele natchnionych chwil.

Janusz Korczak



13 października w naszej szkole odbyła się akademia z okazji Dnia Nauczyciela. Uroczystość upamiętnia rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej, utworzonej z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Do wspólnego świętowania przyłączyli się zaproszeni goście: pan burmistrz Władysław Bieda, emerytowani nauczyciele oraz przedstawiciele Rady Rodziców.

Akademii przygotowali piątoklasiści pod okiem pań: Joanny Knapik, Joanny Węglowskiej-Golonki oraz Kingi Jurowicz. Uczniowie, w programie artystycznym, przypomnieli, jak ważna jest rola nauczyciela w życiu dziecka. Ciepłymi słowami i piosenką podziękowali pedagogom za trud kształcenia i wychowania.

Miłym akcentem były nagrody wręczone nauczycielom przez pana burmistrza i dyrektora szkoły.

Wyróżnienie p. burmistrza Władysława Biedy otrzymali: p. dyr. Wiesław Wójtowicz, p. dyr. Teresa Dudek, p. Marta Kędroń, p. Beata Ro-

maniuk, p. Katarzyna Stach, p. Dorota Mamak.

Natomiast nagrody p. dyrektora Wiesława Wójtowicza odebrali następujący nauczyciele i pracownicy szkoły: p. Magdalena Biedroń-Wojs, p. Maria Danel, p. Joanna Frys, p. Mariola Garncarz, p. Angelika Jabrucka, p. Piotr Jabrucki, p. Piotr Kindlik, p. Joanna Knapik, p. Dorota Koziół, p. Cze-

śława Michalik, p. Beata Mruk, p. Katarzyna Ociepka, p. Justyna Oleksy, p. Agnieszka Olesiak, p. Regina Pajor, p. Ewa Smoleń, p. Justyna Tabor, p. Agnieszka Trynka, p. Barbara Twaróg, p. Łukasz Twaróg, p. Jolanta Wąsowicz, p. Witold Zimowski (nie wszystkich udało się sfotografować).

Gratulujemy !



„Wypożycz książkę w ciemno”



21 października 2021 roku biblioteka szkolna przeprowadziła akcję czytelnictwem „Wypożycz książkę w ciemno”. Projekt zorganizowany z okazji Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych miał na celu

promowanie czytelnictwa wśród dzieci, młodzieży i nauczycieli. Aby wziąć udział w akcji, należało odwiedzić bibliotekę w tym dniu i wybrać jedną spośród przygotowanych książek. Zainteresowanie wy-

darzeniem okazało się bardzo duże. Szczególnie cieszy fakt, że oprócz dzieci z klas 1-3, które zawsze chętnie odwiedzają bibliotekę, w akcję aktywnie włączyli się również uczniowie klas 4-8.

Porządkowanie cmentarza



Pod opieką siostry Krystyny Koszut uczniowie z klas siódmych i ósmych działający w wolontariacie przy Parafii Matki Boskiej Bolesnej w Limanowej zebrali się w piątek 29 października na cmentarzu, aby uporządkować zaniedbane groby przed uroczystością Wszystkich Świętych. Blisko 30 osób usuwało wyschnięte stare kwiatki i znicze oraz myło nagrobki. Praca szła naprawdę sprawnie. Członkowie wolontariatu chętnie pomagali sobie nawzajem.

„Archipelag Skarbów”.

8.11.2021-9.11.2021 odbyło się spotkanie klas 8e i 8f z członkami programu rekomendowanego przez państwowe instytucje „Archipelag Skarbów”. Pierwszy dzień poświęcony był na zagadnienia dotyczące rozumienia siebie, własnych emocji i relacji z innymi osobami, a także tematyce zagrożeń wieku dorastania - sięgania po alkohol, narkotyki i dopalacze. Drugiego dnia omawiali-

śmy zagadnienia związane z seksualnością człowieka. Podczas realizacji programu były poruszane tematy związane z: wywieraniem presji rówieśniczej i sposobami radzenia sobie z nią, z zachowaniami agresywnymi i postawami o uprzedmiotawiającym charakterze, zwłaszcza w relacjach chłopcy – dziewczęta.



Spektakl „Dziady cz. II”

9 listopada 2021 r. uczniowie klas siódmych naszej szkoły pod opieką nauczycieli wybrali się do Limanowskiego Domu Kultury na przedstawienie oparte na dramacie Adama Mickiewicza „Dziady cz. II” w reżyserii Anny Kasprzyk przygotowane przez Teatr „Cracovia”.

Aktorzy teatralni przedstawili dawny zwyczaj ludowy, podczas którego zgromadzeni przywoływali dusze pokutujących, aby powiedziały, czego potrzebują, by dostać się do nieba.

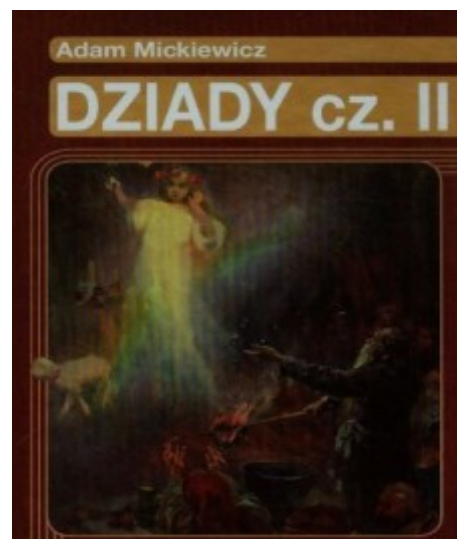
Naszą uwagę zwróciła gra aktorów, którzy w genialny sposób wcieli-

li się w role bohaterów dramatu. Scenografia i muzyka mistrzowsko budowały nastrój prezentowanego obrzędu.

Inscenizacja dostarczyła nam wielu niezapomnianych wrażeń. Spektakl pogłębił naszą wiedzę na temat dawnych obrzędów. Pamiętajmy, że człowiek, dokonując wyboru, decyduje o swoim losie.

Sztuka pozwoliła nam w ciekawy sposób poznać treść lektury obowiązkowej.

Lena Marek, Martyna Bugańska



Koszykówka - II miejsce w Małopolsce!



Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 w Limanowej zajęła II miejsce w Małopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykówce 3x3 Chłopców w Tarnowie. W skład zespołu weszli: Grzegorz Liszka i Konrad Golonka z klasy 8b oraz Bartosz Młynarczyk i Jędrzej Pyrc z 8f.

Sukces osiągnęły też dziewczęta, zespół w składzie: Weronika Jonik (8c), Kamila Nowak (8b), Joanna Orzeł (8d) i Jagoda Zelek (8a), zdobył II miejsce w Półfinale Małopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce 3x3 dziewcząt. Opiekunem obu zespołów pan Piotr Kindilk.

Gratulujemy!

Piłka halowa - IV miejsce w Małopolsce!

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 w Limanowej zajęła IV miejsce w Mistrzostwach Małopolski w Halowej Piłce Nożnej Chłopców (rocznik 2009 i młodszy) podczas Igrzysk Dzieci 2021/2022. W skład zespołu wchodzi: Maksymilian Duchnik, Oskar Gaik, Dariusz Mrozek, Dawid Mrozek (zdobył tytuł Najlepszego Zawodnika turnieju!), Witold Mrozek, Wojciech Opiola, Jakub Potoniec i Julian Wójcik, trenowani przez pana Jacka Włodarczyka.
Gratulujemy!



Honwedzi i huzarzy na polskiej ziemi - inauguracja wystawy

2 grudnia - w rocznicę rozpoczęcia w roku 1914 bitwy pod Limanową - uczniowie klasy 7D wzięli udział w uroczystej inauguracji wystawy prac komiksowych "Honwedzi i huzarzy na polskiej ziemi. Polowe i inne historie 1914-1915". Głównymi organizatorami wydarzenia byli dr Tibor

Gerencsér - konsul generalny Węgier w Krakowie, oraz mgr inż. Władysław Bieda - burmistrz miasta Limanowa. Zwiedzanie wystawy poprzedziły prelekcje. Pierwsza, wygłoszona przez dr Tomasza Pomykacza, dotyczyła strategicznej roli Twierdzy Przemyśl w walkach

w pierwszym roku Wielkiej Wojny. Druga, której autorem był dr Wiesław Bator, wyjaśniała doniosłe znaczenie bitwy limanowskiej w działaniach wojennych na froncie wschodnim, a także unaoczniała życzliwość Węgrów dla sprawy polskiej podczas I wojny światowej.



Andrzejki

29. listopada naszą szkołę opanowały wróżki i czarodziejki, które przyniosły dyrekcji, nauczycielom i wszystkim uczniom same dobre

przepowiednie. Były ciasteczka z wróżkami, serca z imionami, karty z kwiatami i wybór kolorów. Emocji było dużo!

W ten sposób Samorząd Uczniowski przypomniał wszystkim o tradycjach andrzejkowych.

Karolina Ociepka, Angelika Włodyka



Mikołajki



Konkurs plastyczny na "Świąteczną bombkę bożonarodzeniową"

II Konkurs Plastyczny na "Świąteczną bombkę bożonarodzeniową" zorganizowany przez LDK rozstrzygnięty! Motywem przewodnim miał być folklor powiatu limanowskiego, a bombki miały być wykonane w technice malarstwa bądź rysunku.

Wśród nagrodzonych znaleźli się również uczniowie naszej szkoły - II miejsce przypadło dla Jakuba Marka z 2d, III miejsce otrzymała Milena Piech z kl. 3d, natomiast praca Tobiasza Rysia z kl. 1a została wyróżniona.

GRATULUJEMY naszym uczniom!



Próbne egzaminy ósmoklasisty



W dniach od 6 do 8 grudnia odbył się próbny egzamin ósmoklasisty. Osobom piszącym towarzyszył duży stres, ale jednocześnie mieliśmy możliwość uświadomić sobie poziom własnej wiedzy oraz to, ile jeszcze trzeba powtórzyć przed egzaminem właściwym. Oczywiście gratulujemy wszystkim, którzy uzyskali świetne wyniki z tego sprawdzianu i życzymy powodzenia w dalszej nauce.

Maja Król

ELŻBIETA LEŚNIAK

1936 - 2021

Istniejemy, póki ktoś o nas pamięta.

Carlos Ruiz Zafón



Z uczuciem głębokiego żalu przyjęliśmy wiadomość o śmierci, wychowawczynie wielu pokoleń młodzieży, nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 3 w Limanowej, Śp. Elżbiety Leśniak.

Pani Elżbieta zmarła 22 września br. w wieku 85 l. Msza święta żałobna w jej intencji została odprawiona w Bazylice Matki Boskiej Bolesnej w Limanowej 27 września 2021 roku o godzinie 13:30. Po niej nastąpiło odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pani Elżbieta przepracowała w naszej szkole 20 lat (od 1971-1991) jako bibliotekarz, nauczyciel języka polskiego i wychowawca świetlicy. Wcześniej uczyła w Szkole Podstawowej nr 2 w Mszanie Górnej (1954-1955), następnie w Szkole Podstawowej w Laskowej (1955-1971).

Pozostanie w naszej pamięci.



Zapomniani bohaterowie

września 1939 roku



Witajcie! dziś przedstawię kilku zapomnianych bohaterów Kampanii Wrześniowej.



konradmiral Józef Unrug

Pierwszym z nich będzie niezwykle zasłużony konradmiral Józef Unrug, jeden z twórców Polskiej Marynarki Wojennej i jej dowódca.

Urodził się 7 października 1884r. w Brandenburgan der Havel w Cesarstwie Niemieckim. Jego matka była Niemką, a ojciec Polakiem i wielkim patriotą. Józef, po skończeniu szkoły wstąpił do Kaiserliche Marine. W 1904 roku dostał przydział do Chińskiej eskadry kolonialnej, z czego niezwykle się ucieszył, ponieważ od zawsze chciał podróżować po świecie.

W 1914 jako jeden z pierwszych żołnierzy dostał przydział na okręt podwodny. Brał udział w zatopieniu 4 okrętów Ententy.

Po przegraniu I wojny światowej przez Cesarstwo Niemieckie, na dawnych terenach centralnej Polski, powstała II Rzeczypospolita. Wtedy też Józef wstąpił do Polskiej Mary-

narki Wojennej, która istniała jednak na razie tylko na papierze. Bardzo ceniono jego doświadczenie i wkład w rozwój tej formacji. Na przykład, żeby nauczyć polskich marynarzy manewrów w płytkich i wąskich zatokach, kupił ze swoich pieniędzy niemiecki parowiec.

Szybko awansował, w 1939 roku był już konradmiralem oraz dowódcą nie tylko całej floty, ale również armii stacjonującej na wybrzeżu. W przededniu wojny Unrug zaproponował plan "Begin", który polegał na odesłaniu do Wielkiej Brytanii trzech kluczowych dla polskiej marynarki niszczycieli, aby te nie zostały od razu zniszczone. W trakcie ataku wojsk niemieckich na Polskę, konradmiral dowodził obroną wybrzeża z Helu, który awaryjnie można było zamienić w wyspę za pomocą

wcześniej przygotowanych bomb, jednak było ich za mało. Słyszając meldunki o kapitulacji innych części Polski miał powiedzieć: "Wszyscy kapitulują we wrześniu, my dotrzemy do października". Danego słowa dotrzymał, rozkaz o kapitulacji wydał 1, a sam podpisał akt kapitulacji 2 października. Po kampanii wrześniowej, trafił do obozu jenieckiego, gdzie Niemcy, znający jego historię w Cesarskiej marynarce, próbowali zwerbować go do Kriegsmarine jako wysokiego oficera. Do tego zadania wysłano jego kuzyna generała majora Unruha, który mimo wielu obietnic nie przekonał Józefa, by ten założył mundur ze swastyką. Mało tego, mimo że świetnie znał niemiecki, domagał się tłumacza. Po wojnie pozostał na zachodzie w Wielkiej Brytanii, podobnie jak większość polskich żołnierzy, gdyż to tam mieścił się uznawany rząd II Rzeczypospolitej na uchodźctwie. Komuniści zrobili z niego, podobnie jak z wielu innych polskich oficerów na uchodźctwie, zdrajcę narodu.

Nie przyjął zasiłków od Brytyjczyków i poszedł do pracy. Kiedy jego żona zachorowała, przeprowadzili się do Lailly-en-Val we Francji, gdzie pracował na kutrze rybackim. Tam też zmarł 28 lutego 1973 roku i tam, wbrew jego woli został pochowany. Chciał, aby pochowano go w Gdyni, obok jego żołnierzy, lecz komuniści nie pozwolili na to. Ostatecznie 1 października 2018r. prochy konradmirala przywieziono do Gdyni. Pochowano je oficjalnie 2 października 2018r. na gdyńskim Oksywiu, obok jego podkomendnych oraz obok portu Polskiej Marynarki Wojennej, w którego założenie miał ogromny wkład.



generał Stanisław Maczek

Drugim bohaterem jest bardziej znany Stanisław Maczek, bohater walk o niepodległość, wojny z bolszewikami i generał jedynej polskiej dywizji, która przetrwała wrzesień 1939r. Stanowiła ona podstawę pierwszej polskiej w pełni pancernej dywizji, która wyzwoliła wiele miast spod niemieckiej okupacji.

Generał, podobnie jak większość jego żołnierzy, jest honorowym obywatelem Holandii, a konkretnie miasta Breda, w którym to po długim marszu spod Faleise we Francji, zatrzymała się jego dywizja, po drodze wygrywając m.in. rewanż za wrzesień '39 z 2 Niemiecką Dywizją Pancerną.

Maczek urodził się 31 marca 1892 roku w Szczercu, na dawnych terenach Rzeczypospolitej pod władaniem Austro-Węgierskim. Jako dziecko miał kilka szalonych pomysłów, na przykład z wanny razem z braćmi zrobił łódź, którą spłynął po rzece. Na studiach Stanisław zapisał się do Związku Strzeleckiego, gdzie z innymi młodymi Polakami uczył się strzelać, aby później, kiedy przyjdzie czas, tworzyć wojsko niepodległej Polski.

Kiedy wybuchła I wojna światowa został wcielony do armii Austro-Węgierskiej, jako jedyny Polak w batalionie. W trakcie Wielkiej Wojny Maczek, podobnie jak Unrug, zdobywał swoje pierwsze doświadczenia bitewne, które na pewno przydały mu się w przyszłości. Po rozpadzie Austro-Węgier i przegra-

niu wojny przez Państwa Centralne, najpierw, pod koniec października 1918r., zdezerterował z armii Austro-Węgierskiej, a następnie w Krakowie zgłosił się do walk o Lwów. W odpowiedzi otrzymał ofertę pilnowania magazynu amunicji jako oficer w Krakowie. Stwierdził jednak, że chce walczyć na pierwszej linii frontu, więc odrzucił propozycję i sam ruszył w stronę Lwowa. Po drodze w Krośnie zgłosił się do wojska jeszcze raz. Tym razem udało się i trafił na front 20 listopada 1918 roku jako oficer, dowodząc swoją własną kompanią.

Pewnego razu Maczek i jego ludzie dostali rozkaz osłaniania jednej z dywizji przed Ukraińcami, jednak zdobyli oni ważne wzgórze, z którego mogli bez problemu ostrzeliwać Polaków. Wtedy jeszcze porucznik Maczek zignorował rozkaz i wydał nowy odbicia wzgórze. Walki były ciężkie, ale w końcu się udało za sprawą nieoczekiwanej pomocy, pociągu pancernego samego Józefa Piłsudskiego, który wizytował wtedy front. Stanisław dostał wezwanie do Naczelnika Państwa Polskiego. Stawił się tam tak jak stał: z karabinem i cały ubłocony, spodziewając się, że ten wysoki rangą oficer, bo to tak łącznik opisał osobę, która wzywała Maczka, będzie wściekły, więc tym bardziej zdziwił się, kiedy zobaczył Piłsudskiego, który pochwalił go i awansował na kapitana. Podczas wojny polsko-bolszewickiej pierwszy raz miał styczność z bronią pancerną, dokładniej z trzema fran-

cusкими czołgami, które służyły do łączności. Wtedy też bardzo spodobała mu się koncepcja broni pancernej i miał szczęście, gdyż to z takim typem wojsk dowództwo postanowiło go związać. Podczas Kampanii Wrześniowej, Maczek dowodził 10 Brygadą Kawalerii, która rok wcześniej, kiedy polski sztab zorientował się, czym dysponują zarówno Niemcy, jak i Sowieci, została eksperymentalnie przekształcona w brygadę pancerno-zmotoryzowaną. Walczył na pierwszej linii frontu, czym zjednywał sobie wierność żołnierzy. We wrześniu 1939 roku brygada Maczka praktycznie nie miała szans w walce z 2 pancerną dywizją Niemców, ponieważ nie tylko mieli przewagę liczebną, ale także technologiczną: niemieckie Panzerkampfwageny II i III były lepsze technicznie od polskich 7 TP. Mimo wszystko żołnierze 10 brygady wciąż walczyli, zadając wrogowi straty, i denerwując go do tego stopnia, że żołnierze Wehrmachtu zaczęli nazywać naszych czarnymi diabłami. Kiedy wiadomo już było, że Wehrmacht zwycięży, w dużej mierze dzięki wsparciu z powietrza, Maczek i jego żołnierze dostali rozkaz ucieczki na Węgry, a





stamtąd na zachód do Francji. 10 brygada wykonała rozkaz i wkroczyła na Węgry w kolumnie defiladowej, co wyglądało tak, jakby Polska zaanektowała właśnie kraj swoich bratanków.

Maczek szybko dostał się do Francji do wodza Sikorskiego, który momentalnie awansował go na generała i kazał sprowadzać tutaj wszystkich jego ludzi, aby stworzyć Legiony Polskie we Francji. Nowo mianowany generał i jego żołnierze byli gotowi. Kiedy niechętnie nastawieni do nich Francuzi, przekonali się, ile warta jest linia Maginota, i że jednak potrzebni im są Polacy, kazali naszym zorganizować się i wyruszyć na front w ciągu 1 dnia. Gdy Maczek i jego ludzie wykonali kilka

niemożliwych zadań na przykład uratowali 2 francuskie dywizje i opanowali niemożliwe do opanowania miasto Mumbur, z którego jednak musieli się wycofać, Francuzi przekonali się co do ich wartości.

Po upadku Paryża, 10 Brygada uciekła do Anglii, gdzie Brytyjczycy przywitali ich o wiele cieplej niż Francuzi. Anglicy zgodzili się na stworzenie Polskiej Dywizji Pancerniej, więc 10 Brygadę Kawalerii przemianowano na 1 Polską Dywizję Pancerną, która była gotowa w sam raz na operację Overlord. Gdy tylko wylądowali w północnej Francji, od razu ruszyli. Najważniejsze dla 1 Dywizji było wzięcie do niewoli wielu jeńców z 2 Nie-

mieckiej Dywizji Pancerniej, z którą to brygada Maczka walczyła we wrześniu '39r. Maczek świetnie dowodził swoimi ludźmi, którzy mieli się za co mścić, jednak tuż przed pierwszą bitwą nowej 1 Dywizji Pancerniej Maczek powiedział do swoich żołnierzy: "Idąc do pierwszej bitwy będziemy żądali rachunku za całe pięć lat tej wojny, za Warszawę, za Kutno, za Westerplatte i za setki i tysiące bezbronnych ofiar, które zginęły z ręki zaborcy, ale nie znaczy to, że macie stosować barbarzyńskie metody walki bijcie się tak, jak bił się zawsze żołnierz polski w ciągu całej naszej historii, bijcie się twardo i po rycersku". Miastem, w którym generał i jego dywizja przystanęli, by uzupełnić straty była holenderska Breda cała udekorowana na biało-czerwono, podczas wyzwania której przez polskich pancerniaków miał nie zginąć żaden cywil.

Później wyzwali oni też m.in. obóz jeniecki Oberlanger, w którym znajdowały się żołnierki AK z powstania warszawskiego, a w niemieckim mieście Harem wysiedlono Niemców, zmieniono nazwę na Maczków, choć generał tego nie chciał i osiedlono tam polskich jeńców.

Ostatnim miastem, które wyzwolili było Wilhelmshaven, gdzie Maczek osobiście uczestniczył w podpisaniu przez Niemców kapitulacji, a potem w mieście całym udekorowanym polskimi flagami 1 Dywizja przyjęła gen. Andersa.

Po wojnie Maczek podjął się pracy w cywilu, czym naraził się polskim komunistom. Pracował m.in. jako kelner w barze swojego byłego żołnierza, czy jako magazynier.

Mieszkańcy Bredy nie zapomnieli o swoim wyzwoliciele i na 80. urodziny wysłali pod dom honorowego obywatela Holandii, generała Maczka, całą orkiestrę symfoniczną.

102 letni bohater, jakim bez wątplenia był gen. Maczek zmarł w Edynburgu 11 grudnia 1994r. i został pochowany obok swoich żołnierzy na cmentarzu w Bredzie.

Uważamy ich za bohaterów, lecz dla nich bohaterami byli, są i będą tylko ci, którzy polegali w boju w imię niepodległej Polski.

Jakub Wąchala

„Człowiek potrzebuje do życia ogrodów i bibliotek.”

Cycon



Dla nas ogród jest ucieczką od codziennych zajęć. Lubimy go pielęgnować tak, aby wyglądał naprawdę niesamowicie. Niestety wiele roślin ginie zimą z powodu niewłaściwego zabezpieczenia. Jest jesień, podczas której łatwo może nas dopaść nuda lub przygnębienie, więc należy temu zaradzić.

Dobrym i przyjemnym sposobem na spożytkowanie wolnego czasu jest zajęcie się ogrodem, co może go ochronić przed zbliżającą się wielkimi krokami zimą i sprawić, że na

wiosnę będzie najpiękniejszym arcydziełem.

W tym artykule postaramy się wam podpowiedzieć, jak możecie pomóc waszym roślinom przetrwać zimą.

Ważne w przygotowaniu ogrodu jest wykoszenie i sprzątnięcie trawnika. Należy się tym zająć 20 dni przed zakończeniem okresu wegetacji, który w przypadku dobrej pogody może się kończyć dopiero w listopadzie. Eksperci zalecają, by wysokość trawy wynosiła 4-5 cm,

aby uniknąć ryzyka przemarzania traw i pleśni śniegowej, charakteryzującej się powstawaniem białego nalotu. Przyczyną tej choroby mogą być również niezgrabione liście. Istotne jest także regularne podlewanie trawnika, ponieważ skoszony jest mało odporny na wysychanie.

Następnie warto sprawdzić, czy obecne w Twoim ogrodzie gatunki roślin są wrażliwe na mróz. Najpopularniejsze z nich to róże pnące czy wielokwiatowe, hortensje, drzewa owocowe, byliny oraz inne ga-





tunki drzew, kwiatów lub krzewów, często sprowadzone do naszego kraju z miejsc o cieplejszym klimacie. Jeśli już wiesz, że twoje rośliny mogą niedługo poważnie ucierpieć i ulec na skutek spadającej temperatury zniszczeniu, należy je odpowiednio osłonić. Dla przykładu: krzewinki takie jak wrzos czy wrzosiec należy okryć stroiszem, czyli gałęziami drzew iglastych lub warstwą suchych liści (w tym przypadku nie powinno to doprowadzić do pleśni śniegowej), a wcześniej wspomniane róże pnące ściągnąć z podpór, pochylić ku ziemi i zakryć słomianymi matami lub włókniną. Kolejną istotną czynnością jest wyplenienie chwastów. Chociaż może wydawać się to zbędne, ich obecność przyczynia się do powstania konkurencji między nimi, a hodowanymi przez Ciebie roślinami. Zależność ta polega na rywalizacji o wodę, sole mineralne i światło słoneczne, co doprowadza do ich niedoboru, który skutkuje osłabieniem i zwiększeniem wrażliwości na mróz. W dodatku niektóre gatunki chwastów rozprzestrzeniają choroby bakteryjne i grzybicze. Można je usu-

nać ręcznie wraz z korzeniami lub przy użyciu preparatów (w ich przypadku należy jednak pamiętać, że stosowane w nieodpowiedni sposób mogą czasem uszkodzić również posadzone przez Ciebie rośliny, więc przed użyciem trzeba zapoznać się z etykietą umieszczoną na opakowaniu). Późną jesienią można także sadzić odporne na mróz krzewy owocowe i ozdobne oraz drzewa. W ich przypadku nie powinno się zapomnieć o podlewaniu, nie szczędząc wody. Można zasadzić również byliny, ale przycinać je należy dopiero na wiosnę. Z kolei powinniśmy wykopać cebulki kwiatowe roślin niezimujących w gruncie, np. tygrysówek, mieczyków, paciureczników czy krokowierzy. W listopadzie warto także pomyśleć o posadzeniu warzyw o korzeniach albo łodygach spichrzowych takich jak: marchewka, pietruszka, czosnek ozimy czy pasternak, a jeśli chcemy mieć własny rabarbar, szpinak lub koperek, to również należy o nich pamiętać w tym okresie. W przypadku bezśnieżnej zimy siewy okrywa się słomą, liść-

mi albo stroiszem.

Pod koniec roku nie musi być na podwórku szaro i pusto. Możemy w większych pojemnikach zasadzić zimozielone krzewy. Może być to na przykład bukszpan o ciemnozielonych liściach. Nadaje się on doskonale, ponieważ pomалу rośnie i dobrze znosi cięcie. Dobrym pomysłem jest także trzmielina Fortune'a o ciekawie wybarwionych liściach. Efektowną ozdobą mogą być także płożące odmiany iglaków (jałowce, kosodrzewina). Koloru ogrodowi dodają również do pierwszych przymrozków: złoczenie, a później wrzosy pączkowe, kapusta ozdobna lub golteria rozesłana. Z pnączy można zastosować mało wymagające bluszcz.

Przygotowanie ogrodu może okazać się czynnością idealną na zagospodarowanie czasu oraz przynieść wiele przyjemności i radości, a w konsekwencji satysfakcji, bo tak jak twierdził rzymski filozof Cyceon: "Człowiek potrzebuje do życia ogrodów i bibliotek".

*Anna Biedroń
Justyna Ociepka*



Fotografie udostępnione w Internecie na licencji Creative Commons

W świecie mody



Wśród zawodowych projektantów są tacy, którzy, tak jak my interesowali się tworzeniem ubrań, przykładem może być Christian Dior.

Jego rodzice pragnęli, aby został dyplomata, jednak on bardziej interesował się sztuką. Pierwsze pieniądze zarobił, sprzedając szkice przed własnym domem za około 10 centów za sztukę. W 1937 roku dostał szansę od Roberta Piguet'a na stworzenie projektów kreacji do trzech kolekcji. Christian był następcą Marca Bohana jako projektant domu mody, jednak, gdy wybuchła II wojna światowa został powołany do służby wojskowej i musiał zrezygnować z pracy u Roberta Piguet'a. Dior później wspominał „Robert Piguet nauczył mnie wartości prostoty, która prowadzi do prawdziwej elegancji”. W 1942 roku jego służba wojskowa zakończyła się i Christian podjął pracę w domu mody Luciena Lelonga, gdzie otrzymał stanowisko młodszego projektanta. Podczas II wojny światowej Dior, jako pracownik Lelonga, projektował suknie dla żon niemieckich oficerów oraz francuskich kolaborantów (podobnie jak inne domy mody). Po wojnie Marcel Boussac, znany jako najbogatszy człowiek we Francji zaprosił Diora do projektowania dla paryskiego

domu mody Philippe et Gaston. Dior odmówił, myśląc już o założeniu własnej marki. W 1946 roku powstał dom mody Christian Dior. Artysta na swoje suknie i spódnice zużywał bardzo dużo materiału, gdy inni stawiali na oszczędność. W ten sposób Dior przywrócił wielkość paryskiej modzie, spełniając swoje marzenie. Dom mody Christian Dior stał się wielkim imperium, które zatrudniało krawców, hafciarzy, a także perfumiarzy. W 1957 roku domem wstrząsnęła wielka tragedia. Christian Dior niespodziewanie zmarł na atak serca, mając zaledwie 52 lata.

Interesujemy się projektowaniem ubrań i chcemy się tym z Wami podzielić. Wiemy, że wiele osób chciałoby projektować, ale nie wiedzą, od czego zacząć lub nie mają wolnego czasu. W tym wydaniu gazetki opowiemy o tym, jak znajdujemy czas na rozwijanie swoich pasji. Przedstawimy również zasady projektowania.

Jak łączymy projektowanie ubrań z nauką?

W szkole nie ma zajęć z projektowania. Jedynym momentem, w którym możemy tworzyć są przerwy, ale to żadna przyjemność, jeśli musimy to robić na zatłoczonym, hałaśliwym korytarzu. Zdecydowanie lepiej jest projektować samotnie w cichym, spokojnym miejscu. Mimo dużej ilości nauki, kartkówki czy sprawdzianów znajdujemy czas na naszą pasję.

Jak to robimy?

Staramy się skupić na lekcji, dzięki czemu mamy mniej nauki w domu. Kiedy uczymy się w domu, co jakiś czas robimy przerwę w nauce, wtedy mamy chwilę na projektowanie.

Zamiast przeglądać Facebooka czy Instagrama, bierzemy do ręki kartkę, ołówek i rysujemy.

Jak zacząć projektować?

Podstawowym zajęciem projektanta jest opracowanie projektu, który chce wykonać. Twórca powinien być kreatywny, kierować się wyobraźnią a także zasadami profesjonalizmu zawodowego. Taki projektant tworzy stylowe, wygodne, oryginalne oraz dopasowane do osoby ubrania.

Zasady projektowania:

Dobry rysunek to podstawa projektowania. Projektant często wykonuje ich kilka do jednego pomysłu. Ostateczny rysunek powinien być szczegółowy i precyzyjny, ponieważ właśnie na nim bazuje projektant.

Kreacje nie powinny być tylko piękne i modne, ale również praktyczne. Dobry projektant zaczyna od poznania modelu, aby odpowiednio dopasować strój. To pozwoli mu wyeksponować urodę, podkreślić ją kolorami, krojem i materiałem.

Projektant musi wiedzieć, jakich użyć materiałów, jak wykonać kroje i jak dobrać faktury. Ubiór musi być wykonany z odpowiedniego materiału.

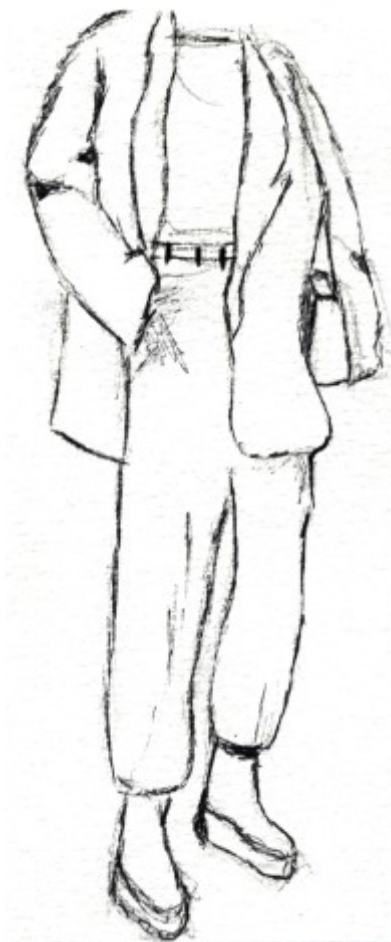
Twórca jest ceniony za własne, oryginalne dzieła, jednak powinien być na bieżąco z obowiązującymi trendami.

Jak powinien wyglądać szkic projektu?

Jak wcześniej wspominałyśmy rysunek to podstawa projektowania. Jak powinien on wyglądać? Od czego zacząć? Co uwzględnić?

Zacznij od narysowania sylwetki, dla której chcesz projektować ubranie. Uwzględnij zarówno przód jak i tył.

Zrób zarys stroju, który chcesz stworzyć, uwzględniając wszelkie detale takie jak guziki, zamki, wcięcia, za-



szewki itp.

Wybierz dane techniczne stroju takie jak długość, szerokość, materiał, z którego będzie wykonany itp.

Aktualne trendy

Hity wzorów w tym sezonie:

- szachownica
- krata
- zwierzęce
- kwieciste
- pepitka
- logomania

Najmodniejsze spodnie w 2021r :

- z szeroką nogawką na całej długości
- dzwony
- z dziurami na kolanach
- o lekko zwężonych nogawkach
- w białym, jasnoszarym lub grafitowym kolorze
- wzorzyste

Płaszczki i kurtki

Płaszczki i kurtki dopełniają każdą stylizację jesienną. W tym sezonie projektanci podeszli do tworzenia ich z fantazją i wielką wyobraźnią.

Najgorętsze, trendy sezonu to:

- skórzane kurtki i płaszcze
- kurtki bomberki
- płaszczki w wojskowym stylu
- futry i kozuchy
- puchowe kurtki

Mamy nadzieję, że podpowiedziałyśmy wam, jak znaleźć czas na projektowanie ubrań. Wierzymy, że dzięki naszym radom uda wam się zacząć projektować. Wierzymy, że rozwiałyśmy wszelkie wasze wątpliwości co do aktualnych trendów.

Maja Golińska
Eliza Trzópek
Małgorzata Knapik

Moda przemija,

styl pozostaje

-Coco Chanel



Grafika: Kamila Szewczyk

Co słyhać w bibliotece szkolnej

„Biblioteka nie jest po to, by była w paki pozamykana albo do ozdoby służąca, jest po to by była powszechnie użytkowana”.

Joachim Lelewel

Drodzy Czytelnicy! Witamy Was serdecznie w nowym roku szkolnym, który tak naprawdę wielkimi krokami zbliża się do półmetka. Przez ten czas biblioteka szkolna obfitowała w wiele wydarzeń, o których pragniemy Wam opowiedzieć. Pierwszym przedsięwzięciem było zorganizowanie we wrześniu wycieczki dla dzieci ze świetlicy na przedstawienie teatralne pt.: „Legenda o Janosiku” do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Limanowej. Inscenizacja została zorganizowana w ramach projektu: „Literatura bez granic-transgraniczne związki literackie”. Na deskach teatralnych Limanowskiego Domu Kultury zaprezentowali się młodzi aktorzy z kółka teatralnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 w Limanowej. Przedstawienie bardzo się podobało, dzieci doceniły pracę aktorską swoich rówieśników i z pewnością wzbogaciły się o kulturalne doznania.

Październik rozpoczął kolejny Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych.

Z tej okazji biblioteka szkolna przeprowadziła akcję czytelnicką „Wypożycz książkę w ciemno”. Projekt miał na celu promowanie czytelnictwa wśród dzieci, młodzieży i nauczycieli. Każdy uczestnik akcji, odwiedzając bibliotekę, mógł wybrać losowo jedną spośród przygotowanych, pięknie zapakowanych książek. Zainteresowanie wydarzeniem okazało się bardzo duże, co zaowocowało ogromną ilością wypożyczeń. Szczególnie cieszy fakt, że oprócz dzieci, które zawsze chętniej odwiedzają bibliotekę, równie licznie zaangażowali się w akcję uczniowie klas 4-8. Pomysł na taką formę wypożyczania książek sprawił uczniom dużo radości i z pewnością warto go powtórzyć.

Listopad również był miesiącem licznych inicjatyw i akcji związanych z promowaniem czytelnictwa. Między innymi odbyło się uroczyste pasowanie na czytelnika dzieci z

klas pierwszych. Podczas lekcji uczniowie zapoznali się z regulaminem biblioteki oraz dowiedzieli się, jak dbać o książki i własne zdrowie przy czytaniu. Po złożeniu uroczystego przyrzeczenia wypożyczyli pierwsze książki. Na koniec, dla uprzyjemnienia czytania, dzieci otrzymały drobne upominki. Jest to bardzo ważne wydarzenie dla szkoły a szczególnie biblioteki, gdyż zyskuje ona nowych czytelników, którzy od tej pory mogą samodzielnie korzystać z dóbr księgozbioru i rozwijać własne zainteresowania czytelnicze.

Kolejnym listopadowym wydarzeniem był konkurs recytatorski pt. „Wierszykarnia”. Wzięły w nim udział dzieci z klas 1-3, które zaprezentowały wiersze znanej poetki, autorki literatury dziecięcej - Danuty Wawiłow. Poziom konkursu okazał się bardzo wysoki. Jury miało nie lada kłopot, aby wyłonić najlepszych. Zwycięzcą konkursu została Olga Karpierz z kl. 2b, drugie miejsce zajęła Antonina Wojtas z kl. 3a, a trzecie miejsce zdobyła Zuzanna Koczanowicz z kl. 3a. Wyróżnienia przyznano Magdalenie Sułkowskiej z kl. 1c oraz Adrianowi Rapaczowi z kl. 3d. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody

ufundowane przez Radę Rodziców. Organizowanie konkursów recytatorskich uczy dzieci zdrowej rywalizacji, pokonywania tremy, ćwiczy pamięć oraz uwarżliwia na piękno poezji. Konkurs wyłonił wiele talentów, którym warto się przyjrzeć i doskonalić je na przyszłość.

Zapraszamy Was do śledzenia ogłoszeń, plakatów bo w naszej bibliotece zawsze coś się dzieje... Szczególnie jednak zależy nam na tym, abyście pokochali książki i czytanie. Niech to będzie swego rodzaju zachęta dla wszystkich uczniów do odwiedzania biblioteki w każdej wolnej chwili. Znajdziecie tu spokój, ciszę, relaks i odpoczynek od zgiełku szkolnej przerwy. Możecie odrobić lekcje, pouczyć się, poczytać lub po prostu wyciszyć.

Pamiętajcie „gdy ktoś czyta, zawsze albo się czegoś nauczy, albo zapomni o tym, co mu dolega, albo zaśnie - w każdym razie - wygra”. Niech te słowa Henryka Sienkiewicza zapadną Wam w pamięć, a czytanie stanie się przyjemnością.

Wszystkiego najlepszego na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia życzy biblioteka szkolna!

„Szczęśliwe znalezienie dobrej książki może zmienić przyszłość duszy”.



W podróż z ... książką?



Fotografie udostępnione w Internecie na licencji Creative Commons

znania pierwotnej historii i porównania jej z adaptacją.

Jedną z takich gier jest 'Wiedźmin', oparty na serii książek Andrzeja Sapkowskiego o tym samym tytule. Składa się ona z dwóch tomów opowiadań wprowadzających w historię Geralta oraz jego kompanów, pięciu tomów tzw. sagi wiedźmińskiej, jednej powieści oraz zbioru opowiadań. Jak możemy się domyślić, fabuła opiera się na przygodach wiedźmina Geralta z Rivii, który podróżując po świecie w poszukiwaniu potworów, napotyka wiele dziwacznych stworów, przyjaciół, wrogów, koronowanych głów.

Cała historia jest niesamowicie wciągająca, pełna niepewności, grozy, królewskich intryg, trudnych decyzji, szermierczych wyzwań, poruszających dialogów a przy tym chwilami humorystyczna.

Mam nadzieję, że teraz nieco przychylniej popatrzyście, na zakurzone książki leżące na półkach i po którąś sięgniecie?

A może nawet będziecie chcieli wybrać się w podróż z Wiedźminem...

Milena Joniec

Większość z nas, myśląc o książkach, ma przed oczami głównie nudne i często trudne w zrozumieniu lektury szkolne. Niestety, z tego powodu wiele osób odwraca się od nich. Myślę, że nie takie było założenie tych, którzy je wprowadzali. Z pewnością każdy z nas słyszał, że czytanie jest dla nas korzystne i wartościowe, ale co to naprawdę znaczy?

Oczywiście poza miłym spędzaniem czasu, zalet jest naprawdę sporo. Zaczynając od redukcji stresu, która jest trzy razy bardziej skuteczna, niż wyjście na spacer i nawet sześć razy skuteczniejsza niż gry komputerowe, przez poprawę pamięci, dzięki tworzeniu się nowych synaps w mózgu oraz ćwiczenie koncentracji, aż po rozwijanie umiejętności analitycznych, (szczególnie kiedy czyta-

my kryminały) czy poprawę sprawności językowej. Mam tu na myśli nie tylko poprawność gramatyczną i ortograficzną, ale również kształtowanie własnego stylu wypowiedzi.

Właśnie dlatego warto znaleźć książkę lub ich serię, która nas zainteresuje i rozbudzi chęć dalszego czytania.

Ale od czego zacząć? Moim zdaniem od rozpoznania własnych zainteresowań. Jeśli jest to sport, to może zainteresować nas książka właśnie o takiej tematyce, a kiedy lubimy spędzać czas na zgłębianiu historii, to mogą spodobać nam się np. powieści historyczne.

Motywacją do czytania książek bywają także filmy czy gry komputerowe, stworzone na podstawie lektury, które zachęcą nas do po-



Cheerleaderki i karatecy.



Naszą pasją jest cheerleading. To zorganizowane show, które składa się z elementów gimnastyki, tańca oraz akrobatyki. Dziewczeta podczas występów kibicują zespołom różnych dyscyplin sportowych w trakcie meczów i imprez.

W naszej szkole cheerleading powstał w 2004 roku z inicjatywy pani Anny Mordarskiej-Sukiennik. Swój debiut dziewczyny odnotowały podczas uroczystości otwarcia hali spor-

towej przy naszej szkole.

Od 17 lat cheerleaderki uświetniają swoimi występami wiele uroczystości kulturalnych lub rekreacyjno-sportowych. Ponadto biorą udział w wielu zawodach sportowych na szczeblu powiatowym, wojewódzkim, ogólnopolskim i międzynarodowym, osiągając wysokie wyniki. Rokrocznie zostają mistrzyniami województwa małopolskiego, a od kilku lat

wicemistrzyniami i mistrzyniami na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Można powiedzieć, że zespół Cheerleaders ARS to drużyna z tradycjami. Obecnie na zajęcia uczęszczają już córki tych dziewcząt, które kilkanaście lat temu rozpoczynały karierę.

Oprócz mozolnych ćwiczeń i treningów dziewczyny zawiązują przyjaźnie, pomagają sobie nawzajem i wspierają się w trudnych chwilach. Można śmiało pokusić się o stwierdzenie, iż zespół Cheerleaders ARS to nie tylko drużyna, ale również rodzina, na której można zawsze polegać.

Również od wielu lat młodzież naszej szkoły rozwija swoje umiejętności w karate. Od ponad 10 lat działa klub ARS karate Kyokushinkai, którego członkami byli i są uczniowie naszej szkoły. Zajęcia prowadzili wychowankowie klubu, a zarazem uczniowie

limanowskiej „Trójki” (m.in. Justyna Stach, Jakub Kądziołka, Jakub Sowa, Wiktor Stochel, Karol Sułkowski, Bartłomiej Wajda, Dariusz Wajda, Andrzej Mrożek) mają na swoim koncie medale i puchary zdobyte w zawodach rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej, w tym podczas Mistrzostw Polski, Pucharu Polski i Mistrzostw Europy.

W tym roku w dniach 19-20 listopada w TAURON Arena Kraków odbyły się Mistrzostwa Świata Karate Kyokushin. Było to wyjątkowe wydarzenie, ponieważ nigdy w historii Karate Kyokushin mistrzostwa świata nie odbywały się w Polsce, a nawet w Europie - była to domena Japonii.

W tych mistrzostwach wzięli udział zawodnicy ARS Klub Kyokushinkai - Limanowa: Jakub Kądziołka, Patryk Kądziołka oraz Wiktor Stochel. Nie stanęli oni co prawda na podium, lecz zdobyli kolejne, ważne dla nich doświadczenia. Mieli okazję spotkać i poznać wielu utalentowanych sportowców z Polski oraz innych krajów.

Specjalnie dla naszych czytelników rozmawialiśmy o tym z absolwentami szkoły: Justyną i Kubą.

Od jak dawna ćwiczysz karate?

KUBA -Swoją przygodę z karate rozpocząłem 11 lat temu.

JUSTYNA -Trenować zaczęłam ponad 4 lata temu.

Jeżeli cofnąłbyś się w czasie, to wybrałbyś ponownie karate?

KUBA -Tak, ponieważ karate nauczyło mnie dyscypliny, samoobrony i cierpliwości.

Ile czasu tygodniowo poświęcacie tej dyscyplinie?

JUSTYNA - W tygodniu mamy 4 treningi, jeden trening trwa od 1- 2 godzin.

Jakie jest Twoje największe osiągnięcie, które zawody według Ciebie były najcięższe?

KUBA -Moje największe osiągnięcie to brązowy medal na Mistrzostwach Europy w Portugalii. Były to również najtrudniejsze zawody.

JUSTYNA - Moim największym



osiągnięciem aktualnie jest brązowy medal w kumite na Mistrzostwach Europy w Alhbeck (Niemcy). Zdecydowanie były to najtrudniejsze zawody

Czy karate nie koliduje z nauką?

JUSTYNA- Karate jest moim hobby. Do tej pory dawałam radę godzić nawet codzienne treningi ze

szkołą, co miało miejsce jeszcze we wrześniu przed Mistrzostwami Europy. Natomiast teraz, w klasie maturalnej, nie mam już tyle czasu co w poprzednich latach.

Czy oprócz karate interesuje Cię jeszcze jakiś inny sport?

KUBA -Tak, interesuje mnie również MMA- mieszane sztuki walki.

Czy miałaś jakieś kontuzje spowodowane przez sport?

JUSTYNA - Tak. Doznałam kontuzji, złamałam palec u prawej dłoni podczas Mistrzostw Europy we wrześniu.

Co powiedziałbyś młodym sportowcom, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z tą dyscypliną?

JUSTYNA - Młodym sportowcom zaczynającym swoją przygodę, powiedziałabym, aby nigdy się nie zrażali, bo początki bywają trudne. Aby zawsze dążyli do bycia coraz lepszym i nie poddawali się mimo porażek. Taki jest ten sport.

Dziękujemy, życzymy Wam dalszych sukcesów.

Julia Kądziołka, Zuzanna Sukiennik.



Grafika: Dawid Sulkowski



DLACZEGO WARTO MARZYĆ?

Czy warto mieć marzenia? Uważam, że tak, ponieważ pomagają przetrwać w dzisiejszym świecie i sprawiają, że życie staje się bardziej ciekawe, ma jakiś sens, dążymy do lepszego i stawiamy sobie jakiś cel w życiu.

ŚWIAT PELEN MARZEŃ

Mając marzenia, możemy stawiać sobie cele, które osiągniemy albo i nie. Jednak mimo to, czy się uda, czy nie, mając pragnienia, nie będziemy żyli w szarym, zwykłym i nudnym świecie. Może je mieć każdy z nas, niezależnie czy pochodzi z biednej, czy bogatej rodziny, czy jest młody czy stary, czy chudy, czy gruby. Dla wielu z nas marzenia są niedoścignionymi pragnieniami, które jednak czynią nasze życie lepszym. Możemy oderwać się na chwilę od smutnej rzeczywistości, zapomnieć o problemach i pomarzyć, co by było gdyby... Zwykle marzymy w chwilach smutku, zwątpienia, wtedy zagłębiamy się w swoje myśli,

tworzymy nowe scenariusze, idealne wizje, cieszymy się nimi i humor się nam poprawia. Nawet, gdybyśmy mieli nigdy nie przeprowadzić się na słoneczne Hawaje, jak w naszych marzeniach, to nastrój i tak mamy lepszy i z większą ochotą zabierzemy się do wykonywania codziennych obowiązków.

MARZENIA - PRÓBA UCIECZKI OD RZECZYWISTOŚCI

Gdy puszcza wodze fantazji, znajdujemy się w innym świecie, w którym nie ma złośliwych, zazdrosnych koleżanek czy kolegów. W takim miejscu znika wyścig szczurów i rywalizacja. Jesteśmy tylko my i nasze myśli. Odrywamy się od rzeczywistości, ładujemy baterie i stajemy się bardziej szczęśliwi, bo wiemy, że oprócz tego czasami złego świata, jest jeszcze jeden, ciekawszy, pełen przygód i radości. Naszych marzeń nikt nam nie zabierze. Rzeczywistość bywa różna, często

dzieje się coś, na co nie mamy do końca wpływu. Z marzeniami jest inaczej. To my je tworzymy i nikt nie może wpływać na ich kształt. W marzeniach możemy być wielką gwiazdą, podróżować do najbardziej odległych zakątków kuli ziemskiej, przeżywać przygody, które pewnie nigdy by się nie wydarzyły, spotkać miłość swojego życia. Marzymy o tym, co chcielibyśmy osiągnąć, kim być, gdzie pojechać. Takie plany mobilizują, aby podjąć działanie zmierzające w kierunku ich spełnienia. Warto walczyć o spełnienie marzeń. Wystarczy tylko podjąć pierwsze kroki, aby przybliżyć się do celu. To marzenia nakręcają nas do działania, do zmiany na lepsze. Dlatego warto marzyć! Zrozumieją to tylko osoby, które mają swoje pragnienia i cele do zrealizowania. Marzenia wydają się głupie tylko ludziom, którzy ich nie mają. Nie bójmy się marzyć, nie ma w tym nic złego, że chcemy od życia czegoś więcej.

Maja Król

SZTUKA

Zabawa z pędzlem. Czy warto?



Niemal każdy z nas zna dzieła takie jak „Mona Lisa” i „Ostatnia wieczerza” Leonarda da Vinci czy „Gwiaździsta noc” Vincenta van Gogha. Te piękne obrazy tworzyli przez długi czas utalentowani artyści. Czy łatwo im to przychodziło?

Wielu ze znanych twórców mogłoby powiedzieć, że ich pierwsza praca nie była idealna. To lata praktyki, setki godzin z pędzlem w ręce pozwalają malarzom dojść do niezwykłej precyzji. Namalowanie obrazu o

dużych wymiarach zajęło niekiedy lata pracy, której efekty możemy teraz oglądać w muzeach, kościołach, galeriach sztuki itp. jednakże w trakcie tworzenia autorzy nie mogli być pewni czy ich trud zostanie doceniony.

Ludzie często żyją w błędnym przekonaniu, iż talent to umiejętność jedynie odziedziczana. Prawdą jest, że talent można odziedziczyć, po rodzicu czy dziadku, ale konieczna jest również praca nad

jego rozwojem. Znane są w historii sztuki przykłady zmarnowanych talentów spowodowanych lenistwem.

Wiele osób zaczynających przygodę z tworzeniem własnej sztuki, może chcieć zrezygnować z nowej pasji z powodu pierwszych niepowodzeń lub rzekomego braku talentu. Początki bywają trudne. Każdemu potrzeba czasu, jednym mniej, drugim więcej. Ważne jest to, aby wykazać się cierpliwością i nie rezygnować z powodu błahostek. Z pewnością o wiele łatwiej jest osiągnąć sukces osobie utalentowanej. Nie znaczy to jednak, że ktoś skromniej obdarzony przez los, ale bardziej pracowity i cierpliwy nie może osiągnąć tyle samo bądź nawet więcej.

Więc nie warto się bać. Trzeba pewnie chwycić za pędzel i próbować. Raz, drugi, trzeci. Każdy kolejny może być lekcją. A jeśli to nie uczyni cię artystą, z pewnością będzie nowym doświadczeniem, ważnym dla twojego rozwoju osobistego.

Maria Tobiasz



Witamy w Trójce !!!



KLASA 1A
Wychowawczyni:
mgr Ewa Smoleń



KLASA 1B
Wychowawczyni:
mgr Ewa Ptaszek



KLASA 1C
Wychowawczyni:
mgr Mariola Garncarz